

Loża, One

Kiero, mordo zobacz jaka sztuka
Ogarnąłem ją na Insta i dałem suba
Wiesz, jakie sa dupy, jak im zaufasz
Wiem, niszczyć szare komórki gdy zacynam szukać

Kojarzę ja, wiem ze leci na mnie
Chce tylko twoich refrenów, nie ciebie – fatalnie
Chcą tylko do kina, na spacer, na kolację
Jedna mnie ciągnęła na Bridget Jones, to straszne
TY, jak Bridget Jones jets spoko
O ile nie będzie płakać za dużo, Morskie Oko
Rosną im wymagania jak dupy, sam kłopot
Nie znam dupy co dymi jak ty...

Ożenić, kurw, prędzej mi ożeni kosę
Wybuchowo jakbyś w japie wymieszał cole z mentosem
Nawet jak nie kręci to kreci nosem
Panny zawsze maja tak, ze one idą za sztosem

One gotują cos
Omlet albo zły los
Dadzą ci pstryczka w nos
Ale ta jedna jest kozak!
ta jedna jest kozak!
ta jedna jest kozak!

To jest 10 na 10
Oddam jej serce
Kłócisz się z zmysłami
Jak Kiero w abstynencji
Mówi mi Romeo, pieprze konsekwencje
Twoja Julia zamula, masz coś więcej?
Stary to magia
W łóżku jak porn house,
Rayaner.com, odloty pełne doznać
JaK WYGINA PLECY JESY SŁODKA
Cukier puder lubisz grube akcje do końca

Zawsze myślałem że je rozumiem
A tu chu*, nie zrozumiesz panien, szybciej dostaniesz w dziób!
Tłumacz by zsie przydał
Żaden luz
Kup spluwę na przewózkę, ciągni za spust

Mówię ci spoko, idź z ziomami na browar
Zgadza się na wszystko, później sama chce decydować
Później: już mninie nie kochasz
Z nimi dobrze, bez nich źle
Hary, Kierty panny knock out

One gotują cos
Omlet albo zły los
Dadzą ci pstryczka w nos
Ale ta jedna jest kozak!
ta jedna jest kozak!
ta jedna jest kozak!